

# GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA

Rok II.

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuski 16 9, telefon 16 10-06. w Grodnie Orzeszkowej 3.

Nr. 244 (315)

## Silny Rząd — silne Państwo

Najgorszym rządem jest rząd słaby.

Aforyzm ten nie wymaga zbyt wielu dowodów na swe potwierdzenie.

Słaby rząd nie mógł cieszyć się ani szacunkiem i ani zaufaniem własnych obywateli, jak i zagranicy. Przyjaciele nie ufali mu, wrogowie — lekceważyli. Ani stosunki gospodarcze przy rządzie słabym nie mogą się ustalić, ani polityka zagraniczna nie może doprowadzić do jakichkolwiek pożądanych konsekwencji.

Szatanem się do dobrych i zbawczych zamierzeń poszczególnej meźów stanu w Polsce przedobrotowej z niemożnością przeprowadzenia najbardziej zbawczych zamierzeń wskutek słabości organizacji wewnętrznej państwa — stanowi tragiczny rys tych dzieł, których epilog dawnio był przewidziany zarówno przez rozważnych patriotów polskich, jak i przez czujących na zgubę i upadek Rzeczypospolitej — wrogów.

W Polsce odrodzonej ujawnił się, nieszczęśliwie, wstępnym wstępnym do silnej władzy państwowej. Utożsamiano ją z uciśkiem obecnej władzy, której święte urazy i blizny czuli jeszcze wszyscy w Polsce.

Szcunek pierwszego Sejmu Rzeczypospolitej do ówczesnego Naczelnika Państwa, zawarty w t. zw. krótkiej konstytucji, był jaskrawym wyrazem tego wstrętu do silnej władzy państwowej. Cała konstytucja marcową budowana była pod kątem widzenia ograniczenia władzy Prezydenta i Rządu na rzecz zmierzających do osłabienia państwa, jaka kierowała Związkiem Ludowo-Narodowym, spotkała się tutaj z dostrzeżeniem ugrupowań lewicowych, które słabość rządu identyfikowały z „władczością” społeczeństwa. Według obrazowych wyrażen, z jakimi spotykaliśmy się wśród ludu w pierwszych latach Odrodzonej Polski — Państwo Polskie podobne było do „wczasy o rzeźniemym dźwuli” — wóz toczył się od prawego skraju do lewego, co chwila groziło mu niebezpieczeństwo runięcia do rowu.

Jeśli nie runął to tylko dlatego, że w r. 1926, na samym skraju przepaści, ręce pochwycone zostały przez silne dźwule Józefa Piłsudskiego.

Ale clemency słabości tkwią w dalszym ciągu w samym ustroju państwowym, w podstawowych jego prawach.

Pusta frazologia, obliczona na „lewicowe dusze” ludzi naiwnych, jest deklamowanie o endeckiej „Wiel-

kiej Polsce” i wrzeszczenie o niebezpieczeństwach, jakie grożą nam zzewnątrz — przy równoczesnym zapoznawaniu konieczności naprawy ustroju Rzeczypospolitej.

Nie tylko nie stworzy się Wielkiej Polski, ale i niepodległości samej nie zdola się utrzymać, jeżeli się lekceważy podstawowe wskazania najbliższej przyszłości, jakimi jest — naprawa ustroju Rzeczypospolitej w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej w Państwie.

Jest to kardynalne zadanie, do którego skupić się winna świadomość Narodu. Wskazał nam w swoim orędziu Prezydent Rzeczypospolitej, wskazując ustawicznie Marszałek Piłsudski.

Zadne względy uboczne, żadne „sensacje chwali” nie powinny i nie mogą odwracać uwagi społeczeństwa od tego zasadniczego hasła, od tej głównej troski, którą zaspokoić nachodzący wybory. To, że pp. Witos, Lieberman, Dębski, spędzą jakiś czas w baszcie brzeskiej, jest to epizod dla dalszych losów Polski bez większego znaczenia. Można mieć pewność, że otrzymają oni to, na co zasłużyli, że ręka praworządnej sprawiedliwości, o którą tak gwałtownie dopominali się, spełni swe zadanie z całą surową bezwzględnością.

Ale szerokie masy społeczeństwa, powołane do wyrażenia swej woli w wyborach najbliższych muszą w sumieniu swym i świadomości rozstrzygnąć problem zasadniczy: — zagadnienie możliwości wytworzenia w Polsce silnej władzy, która jest niezbędnym warunkiem siły Państwa.

Silną władzę dać Polsce będzie mogła tylko dobra, naprawiona Konstytucja. Naprawić ją ma ten Sejm, który teraz będzie wybranym. Ale ten Sejm, jak to wyraźnie określił Marszałek w swoim ostatnim wywiadzie, winien być — przedstawicielstwem, czyniącym zadość potrzebom odpowiedzialności względem Państwa.

Asper.

### Wagony b. O. P. P. wozem dla Rumunii

BUKARESZT, 17. 9. (PAT). W Bukareszcie otwarta została międzynarodowa wystawa radjowa i aerochemiczna, na którą polska LOPP wysłała specjalnego technika obrony przeciwzawowej. Otwarcia dokonał książę Mikołaj, w obecności ministrów komunikacji i wojny, korpusu dyplomatycznego, sfer urzędowych i bardzo licznej publiczności.

Wagon LOPP, w którym wszystkie eksponaty są wyrobów polskich, wzbudził żywe zainteresowanie.

Wczoraj zwiedził wystawę król Karol II, który, ze specjalnym zainteresowaniem oglądał wagon polski, pytając o szczegóły organizacyjne LOPP, i który wyraził życzenie, żeby szef departamentu aerochemicznego opracował projekt budowy podobnych wagonów w Rumuni.

### Kellog członkiem międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości

GENEWA, 17. 9. (PAT). Zgromadzenie Ligi Narodów i Rada Ligi wybrały w dniu dzisiejszym w miejsce przedstawiciela Ameryki w stałym Trybunale sprawiedliwości

### Liga Narodów w sprawie Pan-Europę

GENEWA, 17. 9. Dział ustalenia tekstu projektu uchwały w sprawie Pan-Europę. Brzmi ona jak następuje:

międzynarodowej Hugsena, który ustąpił z zajmowanego stanowiska, byłego sekretarza stanu Franciszka Kelloga członkiem Trybunału haskiego.

„Zgromadzenie Ligi Narodów, przysłuchawszy do wiadomości z żywym zadowoleniem rezolucje przedstawicieli rządów europejskich, członków

### Dekret Prezydenta Rzplitej o ochronie swobody wyborów

WARSZAWA, 17. 9. Prezydent Rzeczypospolitej wydał na wniosek Rady ministrów w myśl art. 44 ustęgu 5 konstytucji rozporządzenie, z mocą ustawy o karach dla ochrony swobody wyborów, zmieniając ustawę z dnia 12 lutego 1930 r. o ochronie swobody wyborów przed nadużyciami władzy urzędniczych. Ustawa z dnia 12 lutego z dniem ogłoszenia rozporządzenia obecnego traci swą moc obowiązującą.

Rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej rozszerza zakres postanowień karnych ustawy z dnia 12 lutego, wymierzonej tylko przeciwko urzędnikom, rozciągając je na wszystkich obywateli państwa i uznając tylko popełnione przestępstwa przez urzędników w czasie ich urzędowania lub w związku z niem na okoliczność obowiązującą.

Rozporządzenie rozszerza zakres czynów karnych, zaliczając do nich

składanie głosów przez nieuprawnionych do głosowania, przyjmowanie lub żądanie korzyści majątkowej lub osobistej wzajemnie za głosowanie w sposób umówiony lub za wywieranie wpływu na sposób głosowania osób uprawnionych.

Pozatem rozporządzenie rozszerza karalność również na ustawianie przestępstw, przewidzianych w rozporządzeniu.

Jednocześnie rozporządzenie znosi postanowienia ustawy z dnia 12 lutego, zawierające pojęcia domniemanych powoływani się urzędnika na swe urządzenie oraz zamist procedury specjalnej stanowi, że postępowanie w sprawach wyznaczonych na podstawie rozporządzenia obecnego odbywa się według postanowień deksu postępowania karnego. Rozporządzenie to ukazało się w „Dzienniku Ustaw”.

### Konferencja Warszawska wydaje plan

BUDAPESZT, 17. 9. (PAT). Dzienniki donoszą, że przez rady ministrów, hrabia Bethen, odbył wczoraj z członkami gabinetu konferencję, poświęconą specjalnie sprawom gospodarczym. Premier miał wyrazić się z wielkim optymizmem o możliwości utworzenia bloku agrarnego Europy wschodniej, oraz swoich per-

spektywy optymistycznych. Wrażenie prasy i ministra poparte było przez sprawozdanie sekretarza stanu Prouyca, o konferencji warszawskiej. Dzienniki dowiadują się, jakoby w tej sprawie państwa zainteresowane podjęły nowe, dalsze kroki ku realizacji szeroko zakreślonego programu.

### Rezultaty będą przedłożone Lidze Narodów

GENEWA, 17. 9. (PAT). Delegacje, które brały udział w konferencji państw rolniczych w Warszawie, omawiały zagadnienia ekonomiczne, postawione na porządku dziennym obecnej sesji Zgromadze-

nia Ligi. Rumuński delegat, minister Madgeuro, został upoważniony do przedstawienia Zgromadzeniu rezolucji, powołującej przed konferencję państw rolniczych w Warszawie.

### Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Peru a Buejajem

NOWY JORK, 17. 9. (PAT). Według doniesień z Monte Video, rząd urugwajski postawił zerwać stosunki dyplomatyczne z republiką Peru za obraźliwe słowa, wypowied-

ziane przez jednego z członków jej rządu o urugwajskim ministrze pełnomocnym Fosalba, który udzielił w czasie rewolucji schronienia Prezydentowi i kilku jego zwolennikom.

Z 1920 roku



W Warszawie przy ulicy Miodowej przed domem oznaczonym nr. 5, zachował się starodawny jedyny w całej Warszawie urządzenie służące do gaszenia pochodni. Jest to zabytek jeszcze z czasów kiedy nieznaną nawet lampy naftowej, a mieszkańcy Warszawy posługując się musieli nocą specjalnymi pochodniami, które wchodziły do domów gasili w takich właśnie urządzeniach, jak to widzimy na naszej ilustracji.

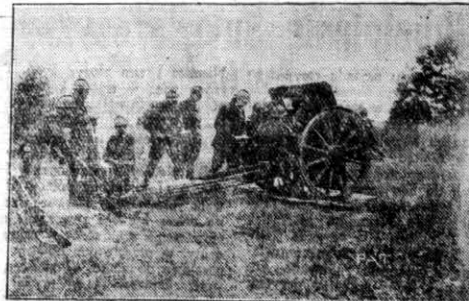
### Pracowity dzień Ligi Narodów

Wybór trzech nowych członków Rady

GENEWA, 17. 9. (PAT). Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi zostały jednocześnie przyjęte rezolucje, przewidujące utworzenie specjalnej komisji studiów projektu Brianda, do której w razie potrzeby mają być zaproszone również państwa, nie będące członkami Ligi, oraz wszyscy członkowie Ligi nie zamieszkujący w Europie.

Następnie przystąpiono do wyborów uzupełniających do Rady Ligi, z której obecnie ustępuje Finlandja, Kanada i Kuba. Na miejsce Kanady wybrano 36 głosami Irlandję, na miejsce Kuby — Guatemalę 41 głosami, na miejsce Finlandji kandydowała Chiny, Norwegję i Portugalia. Wobec tego że Chiny ustąpiły z Rady dopiero przed dwoma laty, mogłyby one obecnie kandydować jedynie za zgodą 2/3 Zgromadzenia.

W głosowaniu Chiny otrzymały 27 głosów, gdyż wymagana większość 2/3 wynosiła 32 głosy. Wobec tego Chiny nie mają prawa kandydować. Ostatnio na miejsce Finlandji wybrała Norwegję 38 głosami.



Artylerja polowa na pozycji

Ligi Narodów, a przekonane, że ścisła współpraca państw europejskich ma dla utrzymania pokoju znaczenie kapitalne, podziela dziś jednomyślną opinię o konieczności tego rodzaju współpracy, jakkolwiek formy miałyby ona przybrać, oraz wyraża życzenie, aby współpraca ta dokonywana była w ramach Ligi Narodów, w pełnej z nią zgodzie i duchu paktu.

Zgromadzenie Ligi Narodów wzywa rządy państw europejskich — członków Ligi, aby, działając z pomocą Sekretariatu, jako komisja Ligi, przedłożyły dalej ankietę i zajął, aby jej wyniki były zawarte — o ile to możliwe — w formie konkretnych propozycji — w raporcie, który ma być ułożony w czasie odpowiednim, dla przedstawienia Zgromadzeniu”.







**OGŁOSZENIE**

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza nieograniczoną przetarg ofertowy na dostawę 785.000 sztuk podkładów normalnotorowych stosownych i 44.000 sztuk podkładów wąskotorowych stosownych o długości 1,5 metr. Podkłady mogą być oferowane tylko z materiału i wyrobu krajowego.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach należy składać w Prezydium Dyrekcji Okręgowej K. P. w Wilnie do godziny 12-ej, dnia 15 października 1930 roku.

Oferty na pokłady normalnotorowe powinny być założone dla 2 ch wypadków procentowego stosunku ilości podkładów poszczególnych typów, a mianowicie:

1. Wypadek 1-szy		2. Wypadek 2-gi	
typu I	18%	typu I	40%
" II	13%	" II	12%
" III	15%	" III	19%
" IV	14%	" IV	6%
" VI	40%	" VI	23%

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 października 1930 roku o godzinie 12-ej w Dyrekcji Okręgowej K. P. w Wilnie. Szczegółowe przepisy co do składania ofert, jak również warunki, na których ma być zawarta umowa i warunki techniczne na dostawę podkładów są do przejrzania w Wydziale Zasobów Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Wilnie (ul. Słowackiego Nr. 12, III piętro pokój Nr. 38).

676-3

**RADJO-APARATY**

najnowszej konstrukcji bez akumulatorów i baterji anodowych, marki „Marconi”, „Philips”, „Telefunken” i innych.

Aparaty anodowe, prostowniki oraz wszelki sprzęt radiowy poleca firma

**L. MOWSZOWSKI**

Białystok, Lipowa 22, telef. 2-14.

•• Baterje anodowe co tydzień świeże! ••



Najniższe źródło zakupów

Lekarz-Dentysta 660

**E. L. Goldberg**

Choroby jamy ustnej i zębów — zohy szluzowe i Sienkiewicza 34, róg Nadrczeczne, tel. 7-67  
powróciła i ordynuje od 4-8 w.

**Dr. G. FINKELSZEIN**

Choroby wewnętrzne

(serce i przemiana materji) Sienkiewicza 48 (wejście od Ogrodowej) tel. 14-01.  
**P O W R Ó C I Ł**

**Dr. Aleksander Gurwiez**

Specjalność choroby skórne weneryczne i moczopłciowe. powrócił i wznowił przyjęcia Przyjmuje od g. 9-11-4-8 w. Białystok, Lipowa 17. Tel. 6-40.

Lekarz-dentysta

**S. Kalińska-Mazo**

Rynek Kośluski 11. tel. 1-90. Powróciła i przyjmuje chorych od 9-2 i 4-7 w.

Nr. E 1735/30 r.

**OGŁOSZENIE**

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II-go (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 10 października 1930 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku, przy ulicy Sobieskiego pod Nr. 2, w mieszkaniu Jowela Gosińskiego odbędzie się sprzedaż przez licytację mebli i wyposażenia mieszkanego, ocenionego na 1.070 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji. Białystok, dnia 10 września 1930 r. Komornik **PODBIELSKI**.

Nr. E. 1568.30 r.

**Ogłoszenie**

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 10 października 1930 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku w majątku Ignatki Borysa Micielińskiego odbędzie się sprzedaż przez licytację 3 krów ocenionych na 1500 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji. Białystok, dn. 10 września 1930 r. Komornik **PODBIELSKI**.

Lekarz dentysta

**LEON KOPELSTAN**

Białystok, ul. Lipowa 17, Tel. 11-52  
**powrócił**  
i wznowił przyjęcia choroby w godz. od 9-2 i od 4-7. 602

**Dr. A. KENIG**

475 urolog  
Choroby nerek, pęcherza i moczopłciowe  
Białystok, Kilńskiego 15, tel. 9-10.  
Godziny przyjęć 11-2; 4-7.

**Dr. B. Bomaszowa**

Choroby kobiece i akuszerka  
BIAŁYSTOK,  
ul. Częstochowska 2 (róg Lipowej)  
Tel. 6-45.

**ZGUBIONO** dowód tożsamości konia Nr. 450691, serja B. na imię Jan Bohatyryko, wieś Czyczycze, gm. Krzemienica, pow. Wolkowsk. Powyższe unieważnia się. 530-3.

Oryginalne szwajcarskie patefony i parlophony „Odeon” skrzypce, gitary, mandoliny, harmonje poleca firma

**B. GUZIK**

w Białymstoku, ul. Lipowa 16, róg Kupieckiej.

Kurtki skórzane, płaszczki nieprzemakalne, swetry, bielizna  
Z a b a w k i — Konfekcja męska i damska

**Specjalny dział fautów loteryjnych.**

**CENY NADER DOSTĘPNE.** 617

**EUGENJA ŁUKACZEWSKA**

Białystok, ul. Sienkiewicza 5.  
Tel. 8-03.

powróciła i wznowiła przyjęcia w kosmetycznym gabinecie „Institut de Beauté”

**APOLLO** **Największy film świata**

DZIS **Białe Piekło**

PREMIERA **WZRUSZAJĄCA TRAGEDJA WIĘZIENIA GÓR**

Początek seansów 6 8<sup>15</sup> 10<sup>15</sup> Ceny od zł. 1<sup>50</sup>

**MODERN** DZIS początek o godzinie 6<sup>45</sup> 8<sup>30</sup> 10<sup>20</sup> Ceny od 1<sup>50</sup>

Dawne oczekiwane gigantyczne arcydzieło

**MARSZ WESELNY**

Milosna pieśń nad pieśniami, na tle przedwojennego Cesarskiego Wiednia w rolach głównych:

**ERICH VON STROHEIM — FAY WRAY**

Na tle pełnym przepychu, rozgrywa się historia miłosna oficera arystokraty i dziewczynki z ludu

**UWAGA!!** Wielka procesja w dniu święta Bożego Ciała w Wiedniu w naturalnych kolorach

Kino „**POLONJA**” **Dziś**

**HARRY PEEB w obrazie p. CYRK BEELEGO**

Dramat sensacyjny w dwóch serjach 12 aktach

**Dwie serje razem: 1) Cyrk Beelego 2) Człowiek w masce**

OTTWEL BINNS 2)

**Wyspa pięciu palm**

(Jawa Jack)

W przekładzie autoryzowanym K. Bukowskiego — Rozdział pierwszy.

(Ciąg dalszy)

**Człowiek z tysiącem bliźni.**

W owej chwili zatamowany ruch ustąpił, i tłum ruszył znów naprzód. I olbrzymia Holenderka poszła dalej swoją drogą. Tylko idąca za nią groteskowa postać stanęła, wahając się, widocznie niezdeterminowana. Kiedy obserwator na werandzie chwycił znów jego wzrok, uległ nagle mu podszepciowi i wykonał zapraszający ruch ręki.

Chudy cudzoziemiec zauważył to i usłuchał momentalnie. Wyciągnął przed siebie jedną z szponiastych rąk, przedarł się naukos przez strumień przechodniów, ogładając się lekliwie na wszystkie strony. Potem znikł z oczu obserwatora. W chwili potem usłyszał ów drępczący krokli wewnątrz kawiarni. Odwróciwszy się, ujrzał przed sobą człowieka z ulicy.

Ludzie rozbijki najobszerniejszego rodzaju nie są w inlatach dalekiego wschodu rzadkością. Rudowłosego człowieka na tarasie widział już niezliczone najdawniejsze istoty. Mimo to przebiegł go dreszcz, kiedy przyjrzał się swemu gościowi zbliska. Dyndające członki tego człowieka, raczej

tylko nędzne ich resztki, jego pokryta bliznami twarz i ruchliwe, głęboko osadzone oczy i drgające nerwowo wargi mówiły wyraźnie o jego nieopisanym, niepojętym cierpieniu. Kiedy tak przypatrywał mu się w milczeniu, ów wykonał niepewny krok naprzód i rzekł płaczącym głosem:

— Pan jest... Jawa Jack?  
— Tak jest, — odpart tamten — ale kim, do diabła, jest pan?  
— Powiem to panu — jeśli pan — da mi coś do picia — i do palenia. Będzie to prawdopodobnie już ostatnie.

Słowem tym towarzyszył niewymuszony śmiech, który zmienił się w kwilenie. Człowiek, nazwany Jawa Jackiem, nalał bez słowa araku do szklanki. Kiedy gość jego wyciągnął ku niej z drżeniem jedną z swoich rąk, zauważył tamten, że brak jej było małego palca. Człowiek ten przyłożył chciwie ostry trunek do drżących ust, a równocześnie chwycił lewą ręką cygaro, które podał mu gospodarz, przyczym ten ostatni zauważył z przerażeniem, że u lewej ręki jego gościa brakowało nawet dwóch palców, małego i serdecznego.

— Niech pan usiadzie — rzekł potem łagodnie. — Jak się pan nazywa? Czy znam pana skądś?

Zapytany zaśmiał się znów wymuszonym śmiechem, przyczym głowa jego kiwała się na oba boki, jak u bozka. Nagle obrócił głowę w bok, niemal aż do ramienia, wypuścił z gardlanym okrzykiem szklankę i cygaro i chwycił się obie-  
ma rękami kurczowo za głowę. Potem padł, wi-

docznie wyczerpany, na trzcinowe krzesło i rzekł słabym głosem:

— Już po pięknej wodce — szkoda — szkoda! Ci czarci są temu winni. — Ci — Urwał i rzucił pożałdliwe spojrzenie na butelkę z arakiem. — Mogłbym... mógłbym...

Jawa Jack uderzył w odpowiedzi dwukrotnie w stojący obok niego gong. Zanim jeszcze dźwięk jego przebrzmiał, zjawił się bezszelestnie chiński kelner.

— Szklankę — nie, dwie! I jeszcze jedną butelkę!

Kiedy syn niebieskiego państwa znikł, Jawa Jack podjął rozmowę:

— Chciał mi pan właśnie wyjawić swoje nazwisko.

— Ach, tak! Nazywam się Ezra Robjohn i byłem drugim oficernem na szkunerze „kap...kapilioni”.

— Ezra Robjohn.

Jawa zadrecał napróżno swój mózg, pragnąc przypomnieć sobie to nazwisko. I w rozoranej twarzy gościa nie znalazł niczego, co by przyszło jego pamięci z pomocą.

— Nie mogę sobie przypomnieć...

— Spotkaliśmy się u... China-Mary, Malay Street, Sing... Singapore. Przyszło do sprzeczki przy stole gry w pantana i pewien Chinczyk rzucił się na pana z nożem...

— Wielki Bożel Pan jest tym, który padł mu w ramiona?

— Byłby pana przebił, gdyby...

D. c. n.

Redaktor przyjmuje od godz. 14-15; telefon 10-06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefony Redakcji: dzienny — 10-06. nocny — 2-73. Rękopisy redakcja nie zwraca.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem. — 70 gr.; w tekście — 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. taniej. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5<sup>o</sup> lamowy, za tekstem 10<sup>o</sup> lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.